

MATERIAŁY DO SZKOLNEGO KONKURSU

„Henryk Brodaty i jego czasy – w 784. rocznicę śmierci założyciela Złotoryi”

FILMY

„Historia Na Szybko” - Henryk I Brodaty cz.1 (Historia Polski #34) <https://www.youtube.com>

„Historia Na Szybko” - Henryk I Brodaty cz.2 (Historia Polski #35) <https://www.youtube.com>

MATERIAŁY

Henryk Brodaty (1165/1170 - 1238) – biogram

Urodzony między 1165 a 1170 r., zmarł 19 III 1238 r.; od 8 XII 1201 r. książę wrocławski, od 1232 r.- krakowski i od 1234 r. - wrocławski; **syn Bolesława Wysokiego i Adelajdy z Sulzbachu**; w okresie 1186-1190 **poślubił córkę hrabiego Andechs, Bertolda VI - Jadwige**; **miał z nią siedmioro dzieci**, z których czwórka zmarła. W 1201 r. po śmierci ojca objął Śląsk. Pierwszym jego posunięciem politycznym było dokonanie zamiany ziemiami z Władysławem Laskonogim, Ziemię Lubuską oddał on w zamian za Kaliską. Jednak gdy w 1210 r. margrabia Łużyc, Konrad, zaatakował Lubusz, Henryk odebrał go rok później i utwierdził tam swoje panowanie. W 1217 r. zawarł on z Laskonogim układ gwarantujący mu następstwo w dzielnicach bezdzietnego księcia. W latach 1222-23 brał udział w walkach z Prusami, a w 1225 r. próbował opanować Kraków. **Podczas zjazdu w Gąsawie 1227 r., zakończonego morderstwem Leszka Białego, uniknął śmierci dzięki poświęceniu jednego ze swych rycerzy. W lecie 1228 r. doszło do wojny między Henrykiem a Konradem Mazowieckim, w której ten ostatni został trzykrotnie pokonany.** Rok później w trakcie wiecu w Spytkowicach, podczas mszy, stronnicy Konrada napadli Henryka i porwali go do Płocka, skąd wrócił dzięki wstawiennictwu swojej żony Jadwigi. **Konrad wypuścił Henryka na wolność pod warunkiem, że zrzecnie się on pretensji do Krakowa.** Brodaty złożył przyrzeczenie, ale tuż po tym wysłał do Rzymu suplikę z prośbą o zwolnienie go z przysięgi złożonej pod przymusem. W tym samym roku rozciągnął swe władztwo na księstwo opolskie, a w 1232 r. ostatecznie opanował dzielnicę krakowską i przejął władzę nad księstwem sandomierskim w ramach rządów opiekuńczych nad Bolesławem Wstydlwym. Rok później, już po śmierci Władysława Laskonogiego (1230 r.) rozpoczął wojnę o Wielkopolskę z bratankiem tamtego, Władysławem Odonicem, zakończoną częściowym sukcesem i opanowaniem południowej Wielkopolski aż po Wartę. **Władał on w tym czasie całym Śląskiem, Ziemią Lubuską, połową Wielkopolski, ziemią krakowską i sandomierską oraz księstwem opolskim, najmocniejszą pozycję mając jednak na Śląsku, co na kilka lat przed śmiercią (1238 r.) czyniło go najpotężniejszym wówczas polskim księciem.** Henryk Brodaty został pochowany w kościele cysterek w Trzebnicy.



Obraz pochodzi z serii "Poczet królów i książąt polskich", narysowany ołówkiem w l. 1890-1892 przez J. Matejkę. Przedstawia wizerunek księcia odmienny od wszystkich w poczcie; co wyraża się przede wszystkim w ogromnej brodzie i "solennym brzuszysku". Najważniejsze atrybuty stanowią różaniec i miecz. W ten sposób podkreślono talent dowódczy księcia (walczył przeciw Prusom oraz sąsiadom) oraz wielką religijność (pozostawał pod wpływem swojej małżonki św. Jadwigi).

Henryk Brodaty i lokacja Złotoryi

Książę Henryk Brodaty (ok. 1165 - 1238), syn Bolesława Wysokiego, mąż św. Jadwigi, ojciec Henryka Pobożnego. W latach 1201 - 1238 książę śląski i w l. 1231 - 1238 ks. krakowski, założyciel monarchii Henryków Śląskich. **Na niespotykaną dotąd skalę rozpoczął na ziemiach polskich akcję osadniczą. Wspierał także wydobywanie złota w Złotoryi i okolicach. Aby dostarczyć osadnikom gotowych rozwiązań organizacyjnych, zdecydował się na nadanie osadzie Aurum (Złoto) praw miejskich. Uroczystość nadania mogła odbyć się w 1211 r. w ulubionej rezydencji księcia w Rokitnicy.** Był to pierwszy przypadek nadania praw magdeburskich na ziemiach polskich. Fragment dokumentu poświęcony Złotoryi brzmiał: *"Niech mianowicie wiadomym będzie, że zarządzenia te, spisane przez pana Wichmana, arcybiskupa magdeburskiego, udzielamy naszym gościom ze Złota na wieczne posługiwanie się, umacniając odciskiem pieczęci naszej. Dane w roku 1211"*. Równocześnie z procesem lokacji miasta przebiegała okoliczna kolonizacja wiejska na prawie niemieckim. Tak więc, książę Henryk Brodaty był organizatorem i założycielem Złotoryi.

Zasługi Henryka Brodatego zostały upamiętnione w Złotoryi. W 1972 r. jego imię otrzymała ulica, a w 2007 r. nadano imię Henryka Brodatego Szkole Podstawowej nr 3 w Złotoryi. O działalności księcia przypominają też nazwy os. Kopacz, ul. Kopaczy, ul. Gwarków, ul. Złota oraz pl. 800-lecia.



Nadanie praw miejskich Złotoryi przez księcia Henryka Brodatego w 1211 r. – ryc. P. Becker z 1911

WALDEMAR KÓNIGHAUS, Założenie miasta Złotoryi i osadnictwo na obszarze ziemi złotoryjskiej

Założenie miasta Złotoryi i osadnictwo na ziemi złotoryjskiej sytuują się u początku epokowych, głębokich przemian stosunków gospodarczych, prawnych i społecznych na Śląsku. Poprzez sprowadzenie osadników niemieckich na dotychczas słabo zaludnione tereny południowej i południowo- zachodniej części krainy śląscy książęta Bolesław Wysoki i Henryk Brodaty zapoczątkowali planową i pokojową rozbudowę kraju i stworzyli podstawy dla późniejszego znaczenia swego księstwa na granicy między Polską, Czechami a cesarstwem.

Na prośbę ks. Henryka Brodatego arcybiskup magdeburski jeszcze przed 1211 r. nadał prawa swoim poddanym, które książę śląski potwierdził potem osiadłym na mocno zalesionych terenach wokół Złotoryi niemieckim *hospites*. Poza założeniem miasta książę planował również wykorzystanie okolicznych złóż złota i srebra, w związku z czym obok rzemieślników i kupców zostali ściągnięci tutaj również górnicy. Już w 1217 r. istniały w osadzie dwa kościoły (św. Mikołaja i Najświętszej Panny Marii), których spory o pierwszeństwo musiały zostać załagodzone przez papieża. Także dalszy rozwój miasta nie był wolny od konfliktów. Ponieważ książę śląski ograniczył prawa przyznane wcześniej swoim mieszkańcom, został w latach 30. XIII wieku upomniany przez magdeburchyków. Potem sytuacja wydaje się uległa załagodzeniu na tyle, że już w 1233 r. spotykamy w dokumentach wójta miasta i miejskiego proboszcza. Najpóźniej w tym roku wspólnota miejska była w pełni wykształcona.

Równoległe do założenia miasta podjęto się tworzenia osad wiejskich. Obok założonych przez księcia wsi w ramach rozbudowy kraju znalazły się również instytucje o charakterze duchownym. Obserwujemy przede wszystkim rozwój gospodarczej aktywności klasztoru cystersów w Lubiążu na obszarach na południowy wschód od Złotoryi. W latach 1218-1225 mnisi otrzymali teren obejmujący 500 łanów, na którym w ciągu dziesięcioleci powstało dziewięć lub dziesięć nowych

wsí. Równocześnie równie¿ cysterki trzebnickie uposa¿one zostały posiadłościami na zachód od Złotoryi. Tak¿e niektóre inne instytucje duchowne (w tym biskup wrocławski i klasztor Św. Wincentego we Wrocławiu) otrzymały posiadłości w tej okolicy i przyczyniły się do rozwoju ziemi złotoryjskiej. W ten sposób poprzez na ogół zgodne współdziałanie władz świeckich i duchownych zostały utworzone gospodarcze i prawne podstawy funkcjonowania osad w okolicy Złotoryi.

Tomasz Borówka, Poczet władców Polski a Śląsk: Henryk Brodaty - użyteczny ludowi



Henryk brodaty z rodziną. Henryk Brodaty z żoną Jadwigą i z dziećmi (od lewej stoją: Gertruda, Agnieszka, Henryk II, Bolesław, siedzą Zofia i Konrad), Kodeks Jadwigi, 1353, The J. Paul Getty Museum, Ms. Ludwig XI 7, fol. 11.

Henryk Brodaty to jeden z najbardziej znaczących władców średniowiecznych Śląska oraz jedna z najciekawszych postaci epoki rozbitcia dzielnicowego Polski. Do historii przeszedł jako zręczny polityk, sprawny gospodarz, przywoity i pobożny człowiek oraz... mąż swojej żony. Henryk był synem wrocławskiego księcia Bolesława Wysokiego, prawnukiem Krzywoustego. Z początku nie zanosíło się na to, że akurat jemu przypadnie w udziale ojcowski ksią¿ęcy tron. W kolejce do niego poprzedzało Henryka kilku starszych braci. Wszyscy zmarli młodo, jeszcze za życia Wysokiego, który zszedł z tego świata w roku 1201.

Jadwiga - przyszła święta i patronka Śląska nale¿ała do najściślejszych kręgów europejskiej arystokracji. Więzy pokrewieństwa i powinowactwa łączyły ją nawet z koronowanymi głowami, m.in. jej siostry były zamężne z królami Francji i Węgier, a jej matka pochodziła z rozpędzającego się właśnie do wielkiej kariery w Niemczech rodu Wettynów. W 1209 r. Henryk i **Jadwiga mieli już siedmioro dzieci - Bolesława, Konrada, Henryka, Agnieszkę, Zofię, Gertrudę oraz Władysława.** I na tym poprzestali. Około wówczas trzydziestoletnia księżna namówiła męża do złożenia ślubów czystości, których oboje dochowali do kresu życia. Słýnąca z dobroczynności i pobożnych praktyk (z umartwianiem ciała na różne sposoby włącznie) Jadwiga miała wielki wpływ na księcia. Pod jej wpływem nie tylko przyjął ascetyczny tryb życia, ale nawet kazał sobie wygolić na głowie tonsurę na wzór mnicha (aczkolwiek istnieje też interpretacja, iż po prostu zaczynał łysieć) i zaprzestał przycinania brody (czemu zresztą zawdzięczał przydomek, pod którym przeszedł do historii). Jeśli jednak chodzi o politykę, były sprawy, do których ulegający na ogół żonie ksią¿ę nie pozwolił się wtrącać - na przykład ferowane przezeń wyroki śmierci. A świadom potencjalnych skutków jej trudnego do poskromienia zapału okazywania miłosierdzia zabronił Jadwidze wstępu do więzień. Za rządów Henryka Śląsk przeżył rewolucyjną wręcz epokę dynamicznego rozwoju gospodarczego. Ksią¿ę popierał lokowanie nowych miast i wsi (na tzw. prawie magdeburskim, flamandzkim lub nawet lokalnym). Mówiąc dzisiejszym językiem, zachęcał inwestorów polityką fiskalną oferującą atrakcyjne warunki kontraktów. Do tego sam inwestował. Henryk i Jadwiga byli sponsorami licznych fundacji kościelnych. Dzięki nim powstały na Śląsku liczne nowe kościoły i klasztory. XIII-wiecznymi deweloperami byli na ogół obcokrajowcy, w większości Niemcy. Nowe osady zaludniała równie¿ ludność w większej części napływowa. Nie pozostało to bez wpływu na etniczne oblicze kraju, którego mieszkańców ojczystym językiem coraz częściej był niemiecki. Henryk Brodaty zrealizował niedościgłe marzenie swego ojca i dziada: powrócił na tron krakowski, utracony przed laty przez Władysława Wygnańca. Wprawdzie w 1227 r. omal nie postradał życia w wyniku napaści, do jakiej doszło podczas jego spotkania z księciem krakowskim Leszkiem Białym w Gąsawie. Jego piastowski kuzyn zginął, sam Henryk został ciężko ranny. Od pewnej śmierci uratował go rycerz Peregryn z Wezenburga (von Wiesenburg), który oddał życie za swego władcę, własnym ciałem osłaniając go przed ciosami. Henryk szybko wrócił do zdrowia.



Sejm w Gąsawie w 1227 r. - szkic do obrazu, mal. w 1866 r., papier naklejony na płótno (59 x 115,5 cm), oryginał w Muzeum Narodowy we Wrocławiu (od 1946 r.). Po środku książę krakowski Leszek Biały z synem, po lewej od niego: arcybiskup gnieźnieński Wincenty, książę Henryk Brodaty, książę Władysław Laskonogi, po prawej siedzi książę Konrad Mazowiecki, stoi książę pomorski Świętopełk.

Już w 1228 r. zadał pod Skalą klęskę konkurentowi do Wawelu - Konradowi Mazowieckiemu. W 1229 roku pokonany odpłacił się porwaniem wrocławskiego księcia. Ponownie przy tej okazji rannego Henryka wydobyla z niewoli osobista interwencja żony, z której poważanym w całej Polsce autorytetem wolał nie zadzierać nawet twardy władca Mazowsza. W 1230 r. Brodaty odebrał Brandenburgii Lubusz. W tymże roku rozciągnął swoje wpływy na Górny Śląsk, a w 1231 po śmierci Władysława Laskonogiego objął rządy w Krakowie. W 1234 r. podporządkował sobie część Wielkopolski. Z rąk Konrada Mazowieckiego wyrwano ziemię sandomierską. Wydawało się, że nadszedł czas do uwieńczenia dzieła królewską koroną, która przyozdobiłaby skronie albo samego Brodatego, albo jego syna. Jednak schyłek życia władcy Wrocławia i znacznej części ziem Królestwa Polskiego okazał się przykry. W 1235 r. Henryk, poróżniony z wrocławskim biskupem Tomaszem w dość przyziemnej kwestii, został przezeń obłożony klątwą kościelną. Człowiek z gruntu porządny i dobry, dobroczyńca Kościoła i pobożny mąż przyszłej świętej, w 1238 r. zmarł ekskomunikowany. Błogosławili go jednak jego poddani, w których pamięci pozostał jako "utilis populo" czyli "użyteczny ludowi". Jakże wspaniały to komplement dla sprawującego władzę - nie tylko w średniowieczu...

Ks. Antoni Kiełbasa, Książę Henryk Brodaty – sława Śląska

W dziejach naszego narodu nekropolie królewskie czy książęce były zawsze symbolami znaczącymi historyczną trwałość narodu, przywołującymi zdarzenia, które tworzyły historię. Piastowie Śląscy wzniesli liczne nekropolie, od Opola aż po Żagań, wpisane w pejzaż tej ziemi. Uczą one szacunku dla przeszłości. *Naród bez pamięci historycznej nie jest narodem, jeżeli ta przestanie być dla niego świętą i on przestanie zasługiwać na imię od ojców odziedziczone* – pisał w okresie niewoli narodowej na początku XIX wieku znany poeta i krytyk literacki Kazimierz Brodziński. Niszczenie, zamykanie lub przeznaczanie na inne cele sanktuariów religijnych i mauzoleów narodowych było podejmowane w ciągu dziejów po to, aby naród jak najprędzej zapomniał o swojej przeszłości.

W bazylice w Trzebnicy pochowano 770 lat temu doczesne szczątki księcia Henryka Brodatego, fundatora klasztoru trzebnickiego, wybitnego władcy w okresie rozbitcia dzielnicowego w Polsce, mądrego polityka i dobrego gospodarza. Jego *chwala nie będzie wymazana, a pokolenia opowiadać będą jego mądrość*. W tej świątyni historia przemawia z każdego zakątka, z inskrypcji epitafijnych, z pomników i sarkofagów. Przemawia dawno zgasłymi imionami i nazwiskami znaczącymi etapy dziejów tej ziemi.

Książę Henryk I Brodaty

Był czwartym lub trzecim dzieckiem księcia Bolesława I Wysokiego i jego żony Krystyny. Urodził się w Legnicy w 1168 roku. Dzieciństwo Henryka i jego liczne rodzeństwo upływało na dworze księcia śląskiego, najpierw pod opieką matki, a potem wyznaczonych przez ojca rycerzy i duchownych. Należy przypuszczać, że od matki i przybyłych z nią ludzi z Zachodu mały chłopiec nauczył się języka niemieckiego. Na co dzień obracał się w towarzystwie w przeważającej mierze polskim, bo taki był dwór Bolesława I Wysokiego.

Po śmierci najstarszego syna Bolesława, przeznaczonego na dziedzica, Henryk, stojący początkowo z boku, wysunął się na plan pierwszy w dalszych planach rodowych pary książęcej. Małżeństwo Henryka z Jadwigą, córką Bertolda VI i Agnieszki Wetyńskiej z Andechs uwzględniało żywotne interesy polityczne Bolesława Wysokiego. Główne rezydencje pary książęcej Henryka i Jadwigi należy lokalizować we Wrocławiu, w Legnicy, w Głogowie, w Brzegu i Krośnie.

Stosownie do żądań rodziców Jadwigi, aby Henryk sam sprawował władzę na Śląsku, w dniu śmierci Bolesława Wysokiego (8 XII 1201) stał się on jedynym spadkobiercą w Księstwie. Zanim do tego doszło, Jadwiga była już matką kilkorga dzieci. Najstarszy był Bolesław, a następni to Konrad, Henryk, Agnieszka, Gertruda, Zofia, imienia ostatniego dziecka nie znamy.

Dwór Henryka i Jadwigi był podobny do ustalonego modelu dworów europejskich w XIII wieku. Z tym, że było w nim o wiele mniej niż gdzie indziej przepychu, chociaż odgrywały tu pewną rolę upodobania kulturalne i artystyczne. Na dworze tym przestrzegano ściśle religijnych przepisów i panował ogólny nastrój pobożności z pewnym odcieniem ascetyzmu – wyraźnie dostrzega się brak imprez zakazanych przez Kościół. Istniał też wysoki stopień obowiązkowości i sumienności w wykonywaniu poleconych zadań. Ludzie, których tu poznajemy, często awansowali na wysokie stanowiska państwowe i kościelne.

Książę wspomagał duchowieństwo i był wraz z żoną fundatorem kościołów, klasztorów i obiektów o znaczeniu charytatywno-społecznym. Z zachowanych dokumentów wystawionych przez Henryka Brodatego aż czterdzieści zostało wydanych na korzyść instytucji religijnych. Wiele nowych dzieł powstało za wyraźną interwencją świętobliwej małżonki, Jadwigi. Po przejściu przez Henryka i Jadwigę władzy na Śląsku ich najważniejszą fundacją było opactwo w Trzebnicy. Klasztor, który książę Henryk założył na własnym gruncie i na własny koszt zgodnie z jego prośbą wziął pod opiekę papież Innocenty III, co potwierdza dokument z 22 XI 1202 roku. Biskup wrocławski Cyprian instalował pierwszy konwent sióstr w Trzebnicy w dniu 13 I 1203 roku. W kilka dni później, 22 I, opactwo trzebnickie otrzymało zatwierdzenie arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. Klasztor w Trzebnicy jest pierwszym opactwem żeńskim założonym na Śląsku z inicjatywy księżnej Jadwigi, na jej wyraźną prośbę. Odkąd przyszła na Śląsk, dostrzegała potrzebę takiego ośrodka, gdzie w szkole klasztornej dziewczęta mogłyby przygotowywać się do oczekujących je w życiu zadań, a zakonnice zajęłyby się nadto chorymi, pielgrzymami i sierotami. Potrzebną pomoc w zorganizowaniu nowego ośrodka znalazła Jadwiga u swego brata Ekberta, który właśnie w 1203 roku został biskupem w Bambergu, skąd przybyły pierwsze mniszki do otwartego w Trzebnicy klasztoru. Wraz z klasztorem powstaje w Trzebnicy nowy kościół, budowany na chwałę Bogu i dla uczczenia NMP i świętego Bartłomieja, ulubionego patrona pary książęcej. W 1214 roku została poświęcona krypta, a w dniu 25 VIII 1219 roku kościół, przy licznych udziałach członków dworu książęcego, biskupów z wielu diecezji, duchowieństwa śląskiego i wiernych.

Ze względu na plany polityczne i zaangażowanie w rozwój gospodarczy kraju niektórzy porównują Henryka Brodatego do króla Kazimierza Wielkiego. Dzięki staraniom Henryka Śląsk rozwinął się w przodującą dzielnicę Polski. Droga do tego prowadziła przez zasiedlanie kolonistami niewykorzystanych dotychczas terenów, głównie na Podgórzu Sudeckim, przez **rozbudowywanie górnictwa w okolicy Złotoryi i Lwówka**, przez popieranie rzemiosła, rozwój miast i handlu. Sprawa osadnictwa wywołała spór księcia z władzą kościelną. W rezultacie tych nieporozumień Henryk Brodaty został obłożony klątwą kościelną.

Awans gospodarczy Śląska, a może jeszcze bardziej świadomość pochodzenia, jako wnuka seniora Władysława II Wygnania, wpłynęła na to, że Henryk Brodaty odczuwał jako krzywdę odebranie Piastom Śląskim władzy w Polsce. Zabiegał różnymi sposobami o panowanie w Krakowie. Przyłączył się do koalicji z Władysławem Laskonogim, który panował w Wielkopolsce, i z Leszkiem Białym władającym w Krakowie i Sandomierzu. Gdy w 1227 roku podczas wiecu książąt w Gąsawie został zamordowany Leszek Biały, książę Henryk zaczął starania o spadek po nim. Pretensje do Krakowa rościł też Władysław Laskonogi i Konrad Mazowiecki. Na kolejnym spotkaniu książąt w Spytkowicach w 1229 roku ludzie Konrada porwali Henryka Brodatego i zawieźli go do Płocka, skąd uwolniła Henryka jego małżonka, święta Jadwiga, ciesząca się już wtedy dużym autorytetem. W 1231 roku zmarł Władysław Laskonogi, uznając Henryka Brodatego za swego następcę w Wielkopolsce i Krakowie. Także Małopole, oburzeni złym traktowaniem przez Konrada Mazowieckiego wdowy po Leszku Białym i jej małoletniego syna, chętnie poparli księcia śląskiego ubiegającego się o władzę w Krakowie. W 1234 roku Henryk Brodaty wraz z synem Henrykiem II Pobożnym na prośbę części możnowładztwa wielkopolskiego wkroczył na teren tej dzielnicy i zajął ziemie na lewym brzegu Warty. Możliwe, że byli oni w stanie zająć całą Wielkopolskę, usuwając z niej Władysława Odonica. Nacisk arcybiskupa Pełki i innych biskupów zmusił obydwu Henryków do zadowolenia się podziałem Wielkopolski.

Tak więc pod koniec życia Henryk Brodaty był bliski zjednoczenia kraju. W latach trzydziestych XIII wieku czynił on starania na dworze cesarza Fryderyka II i w kurii rzymskiej o koronę dla swego syna. Starania te nie powiodły się. Na przeszkodzie mogły stać konflikty między cesarzem a papieżem, a także zaostrzenie się stosunków pomiędzy Henrykiem Brodatym a hierarchią kościelną w Polsce.

Śmierć księcia Henryka

Książę Henryk Brodaty dożył siedemdziesięciu lat. Pod koniec życia zaczął częściej chorować. Oprócz bólów fizycznych mocno przeżywał duchową rozterkę. Był jednym z niewielu współczesnych władców, którzy starali się godzić zasady chrześcijańskie z wymogami działalności politycznej, z rozwojem gospodarczym kraju i celami państwa. Jednak on, a nie inni, został wyłączony ze społeczności chrześcijańskiej. Henryk umiał odróżnić idee etyczne wyznawanej wiary od czysto świeckich dążeń do nadmiernego gromadzenia bogactw i zdobywania absolutnej władzy. Wprawdzie ekskomunika została zdjęta przez zaprzyjaźnionych z Henrykiem czeskich duchownych, było to jednak kwestionowane przez hierarchów polskich.

Umierającego księcia otaczali zakonnicy niosący mu ostatnią pociechę. Książę Henryk Brodaty zmarł w piątek w dniu 19 marca 1238 roku na swoim zamku w Krośnie Odrzańskim. Jego świętobliwa małżonka Jadwiga, znając głęboką pobożność swego męża, powiadomiona o śmierci księcia zachowywała się spokojnie i pocieszała płaczące zakonnice. Męża kazała pochować w wybudowanym przez niego w pierwszym dwudziestolecu XIII wieku kościele opackim w Trzebnicy.

Wymowa jego grobu

Książę Henryka Brodatego pochowano w ziemi, w południowym ramieniu transeptu. Jeszcze w średniowieczu szczątki księcia zostały przeniesione do prezbiterium, gdzie w drugiej połowie XIV wieku zbudowano nagrobek jako wolno stojącą tumbę z płaskorzeźbą przedstawiającą zmarłego. Inskrypcja zamieszczona na płycie grobowej uzasadniała prawo księcia do tak zaszczytnego miejsca, jakim jest prezbiterium świątyni. Mówi ona o Henryku, że był chlubą Śląska, opiekunem ubogich, uczył dobrych obyczajów, ścigał przestępców i ufundował opactwo w Trzebnicy.

Stojący dziś w prezbiterium nowy pomnik, poświęcony nie tylko Henrykowi Brodatemu, lecz i dziesiątemu wielkiemu mistrzowi zakonu krzyżackiego, Konradowi von Feuchtwangen (+1296) został wykonany około 1685 roku w warsztacie kamieniarskim w Dębniku koło Krzeszowic przez Jakuba Bielawskiego, syna pracującego wcześniej nad sarkofagiem świętej Jadwigi kamieniarza Marcina. Fundatorką obydwu grobowców była księżniczka klasztoru trzebnickiego Krystyna Katarzyna z Wierzbna Pawłowska.

Barokowy pomnik grobowy, ustawiony pośrodku prezbiterium, jest wykonany z czarnego i różowego marmuru, którego wierzchy przykrywają dwie połączone płyty z płaskorzeźbami zmarłych. Obaj przedstawieni są w wieku dojrzałym, ubrani w pełne zbroje płytowe. Każdy trzyma oparty na ramieniu nagi miecz i przytrzymuje stojącą przy nodze tarczę herbową otoczoną ozdobnym kartuszem. O książęcej godności Henryka mówi umieszczona na głowie mitra i orzeł śląski na tarczy.

Henryk Brodaty i jego syn, Henryk Pobożny, brali udział w wyprawach do pogańskich Prus. Na Śląsku wciąż żywa była pamięć o bitwie pod Legnicą, podczas której w dniu 9 IV 1241 roku zginął Henryk Pobożny w obronie kultury chrześcijańskiej w Europie. W walce z Tatarami wspierali księcia Krzyżacy.

Dwaj bohaterowie tej walki książę Henryk II Pobożny i mistrz krzyżacki Poppo von Ostem spoczęli w kościele franciszkańskim świętego Jakuba we Wrocławiu. Chociaż każdy miał odrębny nagrobek, to jednak łączyła ich jedna idea. Prawdopodobnie złożenie ciał obu bohaterów w jednym kościele zainspirowało księżniczkę Pawłowską do wzniesienia dwuosobowego nagrobka w Trzebnicy. Tradycja cysterska podkreślała kult fundatorów i pamięć o dziejach zakonu, która poprzez świętego Bernarda z Clairvaux wyraźnie nawiązywała do idei wypraw krzyżowych. Tak więc nekropolia książęca w Trzebnicy ma swoją głęboką wymowę ideową i znaczenie historyczne.

Kroniki klasztoru trzebnickiego informują, że każdego roku w rocznicę pochowania księcia Henryka, fundatora opactwa, celebrowano przy jego grobie uroczyste nabożeństwo. Przy katafalku gromadziły się zakonnice, władze miejskie, mieszkańcy miast i okolicznych wiosek. Każdorazowo spotkanie to było zapowiadane specjalnym listem. Pamięć o fundatorze kościoła i klasztoru trwa do dzisiaj. W dniu śmierci Księcia Henryka Brodatego, 19 marca, odbywają się uroczystości liturgiczne i wspomnieniowe ku czci fundatora opactwa.



Książę Konrad mazowiecki i Henryk Brodaty, wizerunki narysowane ołówkiem przez Jana Matejkę ok. 1868 r. na podstawie dawnych pieczęci. Kontakty pomiędzy namalowanymi wspólnie przez Matejkę książętami były fatalne; pozostawali w stałym konflikcie Konrad Mazowiecki porwał i uwięził Henryka Brodatego, który uratował życie tylko dzięki wstawiennictwu św. Jadwigi - swojej żony.

Wybór repr.: Tygodnik Ilustrowany, 1868, T. 2, nr. 32, s. 64.